

Sygn. akt III AUa 754/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

SSA Joanna Baranowska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy **Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

przy udziale zainteresowanego : (...) ego Związku Zawodowego (...) owców i Motorniczych Organizacji (...) akład owej w Ł.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o zapłatę składek

na skutek apelacji Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 lutego 2015 r. sygn. akt VIII U 4095/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 754/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla J. C. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od czerwca 2004 r. do czerwca 2006 r., od sierpnia 2006 r. do marca 2007 r., od maja 2007 r. do lutego 2010 r., a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiąc luty 2010 r., podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., stanowią kwoty podane w decyzjach. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że ubezpieczony wykonywał pracę na rzecz własnego pracodawcy także na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł..

Odwołanie od wskazanej decyzji złożył płatnik składek Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., wnosząc o jej zmianę i stwierdzenie, że MPK nie jest płatnikiem składek dla J. C.

z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a przychodu z umów zlecenia nie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy łączącego te osoby z MPK - Ł..

ZUS domagał się oddalenia odwołania. Zainteresowany (...) Związek Zawodowy (...) w Ł. także wnosił o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie (pkt 1) oraz zasądził od MPK Ł. na rzecz organu rentowego i zainteresowanego Związku kwoty po 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 i 3).

Sąd Okręgowy ustalił, że w spornych okresach J. C. był pracownikiem płatnika składek Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł..

MPK - Ł. zawarło ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. umowy o świadczenie usług: z dnia 6 lutego 2004 r. na czas określony do dnia 31 marca 2005 r., której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK - Ł., z dnia 23 marca 2005 r. na czas określony tzn. na okres 3 lat, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł., zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej, z dnia 30 maja 2007 r. na czas określony w wymiarze 12 miesięcy, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej, z dnia 14 kwietnia 2008 r. na czas określony w wymiarze 36 miesięcy od dnia 30 maja 2008 r., której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej. Płatnik składek uregulował wynagrodzenie na rzecz Związku Zawodowego (...) w Ł. w wysokości ustalonej przez strony w § 4 wyżej wymienionych umów, zgodnie z fakturami wystawionymi przez Związek. Zgodnie z wymienionymi umowami Związek Zawodowy (...) w Ł. przekazywał co miesiąc do MPK - Ł. wykaz wszystkich osób zgłaszających chęć podjęcia pracy na podstawie umowy o wykonywanie obowiązków służbowych prowadzącego pojazd komunikacji miejskiej.

W celu realizacji powyższych umów Związek Zawodowy (...) w Ł. zawierał umowy zlecenia z kierowcami i motorniczymi zatrudnionymi w spornych okresach przez płatnika składek na podstawie umów o pracę. Wśród pracowników, z którymi Związek Zawodowy (...) w Ł. podpisał zlecenia był m.in. J. C..

J. C. w spornych okresach na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. wykonywał na rzecz swojego pracodawcy, tj. odwołującego płatnika, te same czynności, które wchodziły w zakres jego obowiązków pracowniczych wynikających ze stosunku pracy łączącego ubezpieczonego z MPK - Ł., pod kierownictwem dyspozytora, który był pracownikiem MPK i zgodnie z grafikami. Rozliczenie za wykonanie umów zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. było dokonywane według stawki godzinowej, wynagrodzenie wypłacał Związek Zawodowy. Czynności swe w ramach umów zlecenia ubezpieczony wykonywał na sprzęcie należącym do MPK - Ł., zgodnie z obowiązującą w MPK - Ł. instrukcją dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz byli zobowiązani do przestrzegania i stosowania się do wewnętrznych przepisów obowiązujących w MPK - Ł.. Płatnik składek wymagał, aby ubezpieczeni wykonywali na podstawie umów zlecenia czynności kierujących pojazdami komunikacji miejskiej ubrani w swoje mundury służbowe. Płatnik w spornych okresach naliczył i rozliczył za J. C. składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych jedynie z tytułu umowy o pracę. Odwołujący się nie naliczył i nie rozliczył za J. C. składek na te ubezpieczenia od wynagrodzeń wypłacanych z tytułu umów zlecenia jakie pracownik podpisał ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł..

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy bazował na przedstawionych dowodach z dokumentów, które wzajemnie ze sobą korelowały i stanowiły wraz z dokumentami spójną całość. Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby wypowiedzieć się w kwestii ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek

ustalonej przez organ rentowy, gdyż wiedza specjalistyczna nie jest tu wymagana. Nowe podstawy wymiaru składek, wskazane w decyzji, zostały obliczone przez proste zsumowanie wynagrodzenia pracownika z umowy o pracę i z umów zlecenia. Sąd oddalił również wniosek o wystąpienie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, czy art. 8 ust. 2a oraz art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a w szczególności obowiązek uwzględnienia w podstawie wymiaru przychodu uzyskanego przez ubezpieczonego z tytułu umów o charakterze cywilnoprawnym, zawartych z innym, niż ten pracodawca podmiotem, są zgodne z art. 2 Konstytucji RP, a w szczególności czy czynią zadość wynikającej z tego przepisu zasadzie prawidłowej legislacji, a także zasadzie budzenia zaufania obywateli do organów państwowych oraz zasadzie pewności i określoności prawa. Sąd uznał, iż nie ulega wątpliwości, że wymienione artykuły są zgodne z ustawą zasadniczą, ponieważ dotyczą one sytuacji, gdy zleceniobiorca wykonuje zlecenie na rzecz swojego pracodawcy, z czego wynika, iż pracodawca ma świadomość co do formy prawnej dodatkowego zatrudnienia swojego pracownika i zdaje sobie sprawę, albo z łatwością może się dowiedzieć, o wysokości uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia z innego tytułu, niż umowa o pracę. Nie chodzi zatem o nałożenie obowiązku rozliczania przez płatnika dochodów pracownika z nieznanych pracodawcy źródeł, lecz wyłącznie takich, które mają bezpośredni związek z wykonywaną przez pracownika na jego rzecz pracą. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska płatnika kwestionującego dokonane przez organ rentowy wyliczenie wysokości składek przez zarzut, że organ rentowy ograniczył się wyłącznie do wskazania podstawy ich wyliczenia, przerzucając na płatnika obowiązek wyliczenia i weryfikowania wskazanych w decyzji wyliczeń. W ocenie Sądu, skoro do obowiązków płatnika należy dokładne obliczanie wysokości składek, to dla prawidłowego dopełnienia obowiązku składkowego wystarczające jest wskazanie płatnikowi podstawy wymiaru składek, a podstawy wymiaru składek wynikające z umów zlecenia zostały płatnikowi przez organ rentowy podane, wystarczające było zatem dodanie tych podstaw i obliczenie należnych składek. Wyliczenia organu rentowego mogłyby być skutecznie zakwestionowane tylko wtedy, gdyby po sprawdzeniu, choćby wrywkowo, dokonanych przez ZUS obliczeń, odwołujący się wskazał choćby jeden przypadek popełnienia błędu. Ogólne zakwestionowanie wyliczeń przez płatnika, choć znane mu są zmienne i znany sposób liczenia, nie zasługuje na uwzględnienie.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał art. 8 ust. 1, ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, a także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Wskazał również na art. 4 pkt 2a, art. 6 i art. 18 ust. 1 i ust. 2 ustawy systemowej. Podkreślił, że z art. 18 ust. 1a tej ustawy wynika, iż w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Sąd Okręgowy powołał nadto przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia i ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, dotyczące składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz przepisy ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych statuujące obowiązki składkowe na Fundusz Emerytur Pomostowych.

Następnie Sąd pierwszej instancji podkreślił, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało przesądzenie czy wobec J. C., zatrudnionego w MPK - Ł. na podstawie umowy o pracę i jednocześnie wykonującego zlecenia zgodnie z umowami zawartymi przez niego ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., ma zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Sąd podkreślił, powołując zapatrywania wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ma odniesienie do pracy wykonywanej na rzecz pracodawcy, powiązanej funkcjonalnie i miejscowo. Nadto przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od reguły wyrażonej w art. 9 ust. 1 tej ustawy, z której wynika, że wykonywanie umowy zlecenia jest zwolnione z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy pracę. Wolą ustawodawcy było jednak objęcie ubezpieczeniem tych osób, z którymi pracodawca zawierał umowy cywilnoprawne celem uniknięcia ponoszenia

zwiększonych kosztów, np. w związku z pracą w godzinach nadliczbowych. Wykładnia funkcjonalna wskazuje na to, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dotyczy co do zasady takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz swojego pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez wykonawcę tej umowy w ramach stosunku pracy, lecz wówczas pracodawca musiałby przestrzegać norm o czasie pracy i wynagrodzeniu za godziny nadliczbowe oraz ponosić ograniczenia wynikające z innych przepisów prawa pracy, np. możliwości powierzenia pracownikowi innej pracy.

Przesłanką decydującą o uznaniu pracownika za osobę świadczącą w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy jest to, że w ramach umowy zlecenia wykonuje on faktycznie pracę dla swojego pracodawcy, przez co ten uzyskuje rezultaty jego pracy. Sąd Okręgowy zaznaczył, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie jest ograniczony jedynie do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równolegle na podstawie umowy cywilnoprawnej. Użyty w przepisie zwrot „działa na rzecz” opisuje także sytuację faktyczną, w której istnieje trójka umów: umowy o pracę, umowy zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią i umowy o świadczenie usług między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca, w wyniku umowy zawartej ze zleceniodawcą, przyjmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy przez zleceniobiorcę, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia (świadczenia usług) z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą. Konsekwencją przyjętej konstrukcji prawnej jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej, pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że ubezpieczony w spornych okresach, w ramach umowy o pracę zawartej z MPK - Ł., pracował jako osoba kierująca pojazdami komunikacji miejskiej i równolegle, w ramach umów zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., świadczył w MPK - Ł. tożsame usługi. Pracodawcę ze zleceniodawcą w spornych okresach łączyły umowy o świadczeniu usług przewozowych, na mocy których Związek Zawodowy (...) w Ł. miał zapewnić odwołującemu kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do płatnika oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK - Ł.. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił Sądowi Okręgowemu ustalić, że ubezpieczony wykonywał swoje zlecenia zgodnie z wykazami dostarczonymi raz w miesiącu przez Związek Zawodowy płatnikowi składek, w których to wykazach kierujący pojazdami byli wymienieni z imienia i nazwiska, a od 2007 r. podawano również ich numer służbowy, przy czym odbywało się to w miejscu i czasie zgodnie z grafikami, a nadto pracownicy zobowiązani byli przez cały ten czas w ramach umów zlecenia stosować się do wewnętrznych przepisów jakie obowiązywały w MPK - Ł.. Sytuacja ta, zdaniem Sądu, wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a skoro tak, to stosownie do wcześniejszych rozważań pracodawca jest również płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne ubezpieczonego z tytułu umów o współpracy w świadczeniu usług przewozowych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Podobnie jest on płatnikiem składek na ubezpieczenia zdrowotne, co Sąd Okręgowy wyprowadził z art. 66 ust. 1 pkt 1a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Jeśli zaś chodzi o sposób wyliczenia podstawy wymiaru składek w zaskarżonych decyzjach Sąd zważył, że organ rentowy prawidłowo określił ich wysokość, tj. poprzez zsumowanie wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę i z tytułu umowy zlecenia. Sam sposób obliczenia był zgodny z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w przypadku składek na ubezpieczenia społeczne, zgodny z art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w przypadku wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne, a w przypadku podstawy wymiaru składek na (...) zgodny z treścią art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach pomostowych. Wynagrodzenie płatne było odrębnie przez MPK - Ł. z tytułu umów pracę i odrębnie przez związek zawodowy z tytułu umów zlecenia. Zainteresowany Związek Zawodowy złożył do akt sprawy karty wynagrodzeń ubezpieczonych za sporne okresy, wynagrodzenie ustalane było i wypłacane według stawki godzinowej.

Sąd Okręgowy zauważył ponadto, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, normując konstrukcję uznania za pracownika w celu przeciwdziałania obchodzenia prawa z pokrzywdzeniem pracowników w zakresie ich przyszłych uprawnień z ubezpieczenia, niewątpliwie realizuje zasadę wyrażoną w art. 2 Konstytucji

RP, zgodnie z którą Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Okręgowy zważył nadto, że wprawdzie J. C. zmarł i nie był stroną procesu, ale jego śmierć nie stanowiła przeszkody do merytorycznego rozpoznania sprawy, zawisłej z odwołania płatnika składek.

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił odwołanie, z mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a także § 2 ust. 1 i 2 oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją płatnik składek Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. polegające na rozstrzygnięciu przez organ rentowy w przedmiocie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w drodze wydanej przez organ decyzji ustalającej podstawę wymiaru składki, w miejsce rozstrzygnięcia w drodze decyzji o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu zgłoszonego przez odwołującego się wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanych za okres objęty zaskarżoną decyzją.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach według norm przepisanych ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania po uzupełnieniu postępowania dowodowego o opinię biegłego z zakresu rachunkowości.

Nadto apelujący ponowił wniosek o zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym „o zbadanie czy art. 18 ust. 1a w związku z art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) rozumiane w ten sposób, że to pracodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w stosunku do osoby, która wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli w ramach takiej umowy osoba taka wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, są zgodne z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.”

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, tj. w kwocie 600 zł.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja płatnika jest bezzasadna.

Przedmiot sporu w rozpatrywanej sprawie stanowi ustalenie, czy według prawidłowych reguł organ rentowy na nowo określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych pracownika odwołującego się płatnika, a więc czy właściwie postąpił ZUS uwzględniając w owych podstawach, oprócz wynagrodzenia wypłaconego J. C. przez odwołującego się ze stosunku pracy, także wynagrodzenie uzyskane przez niego w związku z wykonaniem na rzecz MPK pracy na podstawie umów zleceń zawartych z podmiotem trzecim - Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Sąd Okręgowy uznał, że kwoty wynagrodzenia z umów zlecenia, choć wypłacone przez zleceniodawcę, powinny być uwzględnione w podstawach wymiarów składek, których opłacenie

obciąża odwołującego się, a nadto, że organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość tak uaktualnionych podstaw wymiaru. Sąd drugiej instancji stanowisko to podziela.

Zważyć należy, że płatnik składek, zastąpiony profesjonalnie, zakwestionował w apelacji przede wszystkim możliwość korekty podstaw wymiaru składek ubezpieczonego bez uprzedniego przesądzenia w odrębnej decyzji, czy pracownik ten z tytułu umów zlecenia zawartych nie ze swym pracodawcą, lecz z innym podmiotem, w ogóle podlega owym ubezpieczeniom i kto w tym przypadku jest płatnikiem składek. Tym samym ZUS miałby naruszyć przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 121), bowiem rozstrzygnął w decyzji wymiarowej także o samym obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym z określonego tytułu. Sąd Apelacyjny uznaje postawiony zarzut za bezzasadny, choć dostrzega, że zapatrywania zbieżne z argumentacją apelującego były wyrażane w judykaturze (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 4 kwietnia 2013 r., III AUa 32/13, LEX nr 1306039). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpatrywanym przypadku zainteresowani podlegają ubezpieczeniom z tytułu pracowniczego w ujęciu szerokim, a kwestią sporną jest wysokość podstawy wymiaru składek. Zgodnie z przywołanym przepisem art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek; ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek. Jest zatem uprawniony w decyzji określić, że dana osoba podlega ubezpieczeniom społecznym z danego tytułu, a płatnikiem jest określony podmiot, jaka jest podstawa wymiaru składki i przez to jaka jest jej wysokość. Co więcej, art. 83 powołanej ustawy nie wyklucza wydania jednej decyzji przesądzającej wielość kwestii. Zawiera ona wtedy kilka elementów, z których każdy podlega badaniu w postępowaniu odwoławczym. Treść przedmiotowej decyzji, a w szczególności jej uzasadnienie, nie pozostawia wątpliwości, że organ rentowy stwierdził, iż ubezpieczonego należy traktować jako pracownika odwołującego się także gdy chodzi o wykonywaną przez niego pracę na podstawie umów zleceń ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a w takiej sytuacji uzyskiwane wynagrodzenie doliczyć trzeba do podstawy wymiaru, jako wynagrodzenie równorzędne z pensją pracownika. Wskazywanie przez apelującego na konieczność wstępnego przesądzenia na podstawie jakiego tytułu J. C. podlegał ubezpieczeniom jest o tyle nieuprawnione, że ustawa systemowa nakazuje traktowanie osoby, która w ramach umowy cywilnoprawnej wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, za pracownika, a uzyskany stąd przychód nakazuje uwzględniać przy wyliczaniu podstawy wymiaru składek. Wszak taki pracownik jest już zgłoszony do ubezpieczeń społecznych właśnie z tytułu zatrudnienia pracowniczego. W takiej sytuacji decyzja określająca podstawę wymiaru z uwzględnieniem owego „dodatkowego” wynagrodzenia jest skomponowana właściwie i zawiera wszelkie elementy potrzebne do jej kontroli. Oczywiście jest przy tym, że w pierw zbadaniu będzie podlegała zasadność zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a następnie prawidłowość ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek. Zarzut naruszenia art. 83 ustawy systemowej jest więc w tym przypadku chybiony. Zwiększenie wymiaru składek w ramach tego samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie stanowi samodzielnej podstawy do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych. Nie ma zatem potrzeby wydawania w tym zakresie odrębnych decyzji. A nadto pamiętać należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych granice rozpoznania sądowego wynikają z treści decyzji, od której wniesiono odwołanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 r., III UZ 11/14, LEX nr 1532751).

Co się zaś tyczy prawidłowości przyjęcia, że J. C. winien być traktowany za pracownika odwołującego się także z tytułu świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym, a uzyskany w ten sposób dochód winien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy oraz że płatnikiem jest Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w Ł. - Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje argumentację Sądu pierwszej instancji przedstawioną w motywach rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy w przywołanej przez Sąd pierwszej instancji uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46) jasno wyłożył, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a). Przepis art. 8 ust. 2a nakazuje bowiem uważać za pracownika w rozumieniu ustawy także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje

się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zatem pracownikiem jest się i wówczas, gdy praca jest świadczona na podstawie umowy z osobą trzecią, ale w jej ramach wykonuje się pracę na rzecz pracodawcy, z którym zleceniobiorca pozostaje w stosunku pracy. Także i wtedy, mimo że pracownik zawarł umowę cywilnoprawną z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zaznaczono dalej, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym pracownik podlega obowiązkowi zgłoszenia do ubezpieczeń w pełnym zakresie i obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jest on także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Płatnicy składek w stosunku do pracownika obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do ZUS (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Przechodząc do sedna sprawy Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale zauważył, że także w przypadku, gdy umowa cywilnoprawna jest zawarta nie bezpośrednio z pracownikiem, ale z osobą trzecią i dopiero ten „zewnętrzny” podmiot zawiera umowę cywilnoprawną z pracownikiem, to jednak pracodawca jest płatnikiem składek, pomimo że fizycznie wynagrodzenie wypłaca ów podmiot trzeci. Za taką interpretacją przemawia treść art. 8 ust. 2a ustawy, który nakazuje traktować zleceniobiorcę jako pracownika swego pracodawcy, a dla pracownika, zgodnie z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy, płatnikiem jest właśnie pracodawca. Zwrócić uwagę trzeba również na art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Skoro płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, to pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. W przypadku takim, jak w przedmiotowej sprawie, tj. swoistego trójkąta umów, to że płatnikiem winien być pracodawca znajduje swe umocowanie również w fakcie, że na jego rzecz praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i to on uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Celem takiej regulacji było, co podkreślił Sąd Najwyższy w innym judykacie - wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r. (II UK 399/13, LEX nr 1458679), po pierwsze: ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie: ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Tym samym, dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak, jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą, także w zakresie określenia osoby płatnika składek. Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaprezentowane poglądy i ich uzasadnienie, przytoczone zresztą w ważnych fragmentach przez Sąd pierwszej instancji. Okoliczności, o jakich mowa w przytoczonych rozważaniach są spełnione w niniejszej sprawie, bowiem z bezspornego w tym zakresie stanu faktycznego wynika, że ubezpieczony w ramach umów zlecenia wykonywał te same czynności pracownicze na rzecz MPK, które należały do jego obowiązków w ramach umowy o pracę i apelujący nie zakwestionował ustaleń Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

W odniesieniu do zarzutu, że organ rentowy nie był uprawniony do wydania decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniom zdrowotnym stwierdzić trzeba, że jest to argument chybiony. Umowy cywilnoprawne wymienione w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (także w jej art. 9 ust. 1) nie stanowią samodzielnych tytułów obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym pracownika. W takiej sytuacji nie dochodzi również do zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 tej ustawy. W warunkach wykreowania przez ustawę szerokiego pojęcia pracownika zaskarżone decyzje wskazują tylko, bez potrzeby ustalania tytułu ubezpieczeń, który podmiot jest płatnikiem składek i jaka jest prawidłowa podstawa wymiaru składek, zaś do wymierzania, pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne i prowadzenia rozliczeń z płatnikami składek właściwy jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych (art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych - t.j. Dz.U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027 ze zm.).

Uzasadniając drugi zarzut apelacji płatnik podniósł, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił dane potrzebne do określenia wysokości podstawy wymiaru przedmiotowych składek, albowiem dopiero w procesie pojawiły się informacje dotyczące wysokości wynagrodzeń wypłacanych przez zleceniodawcę, które miałyby być uwzględnione przy podstawie wymiaru składek, co nie jest jednak dostatecznie czytelne. Apelujący podniósł, że nie miał praktycznej możliwości zbadania prawidłowości i podważenia zasadności wyliczeń organu rentowego, a nadto Sąd Okręgowy oddalił wnioski o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność obliczenia prawidłowej podstawy wymiaru. Również i ten zarzut nie prowadzi do podważenia rozstrzygnięcia. Ustalenie podstawy wymiaru składek jest zabiegiem czysto arytmetycznym, dokonał tego organ rentowy. Istotnie w zaskarżonych decyzjach mechanizm wyliczenia i dane do niego nie zostały przedstawione przez ZUS w sposób szczególnie klarowny. Jednakże kontroli nie podlega sama decyzja jako taka (jej warstwa zewnętrzna, o ile ma ona wszystkie konieczne elementy), lecz zawarte w niej rozstrzygnięcie. Tu zaś w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji organ rentowy dostatecznie szczegółowo wyjaśnił sposób wyliczenia podstawy wymiaru składek, w tym i uwzględnioną wysokość przychodu pochodzącego od zleceniodawcy. (...), w postaci wykazów wynagrodzeń osiąganych przez ubezpieczonego z tytułu umów zlecenia, trafiły do odwołującego się i nie było przeszkód, by w toku dalszego postępowania, przede wszystkim w samej apelacji, wskazać i ukonkretnić swoje zastrzeżenia. Sąd drugiej instancji jest sądem nie tylko odwoławczym, ale i merytorycznym. Apelujący tego jednak nie uczynił, także i na rozprawie apelacyjnej. ZUS zaznaczył, że organ rentowy bazował na informacjach z systemu komputerowego organu rentowego, w którym widniały dane obrazujące podstawę wymiaru składek, którą zgłosił sam odwołujący się płatnik i związek. Obie te podstawy zostały zsumowane i łącznie dały prawidłową podstawę wymiaru, obliczoną zgodnie z art. 18 ust. 1a ustawy systemowej. Pełnomocnik odwołującego się nie wskazał na żadne konkretne rozbieżności pomiędzy danymi przyjętymi przez ZUS a danymi wynikającymi z kart wynagrodzeń. Apelujący nie wskazał na jakiegokolwiek dokumenty czy dane, z których wynikałyby inne wartości, niż przyjęte przez organ rentowy. W gruncie rzeczy zatem zarzut sprowadził się do tego, że wyliczenia ZUS przedstawione w decyzji nie były zrozumiałe, a odwołujący się nie miał możliwości ich zweryfikowania. Nie jest to jednak wystarczające do podważenia wyroku Sądu Okręgowego i samej decyzji. Jak już bowiem wspomniano, organ rentowy w uzasadnieniu decyzji wyjaśnił sposób obliczenia podstawy wymiaru i źródło pochodzenia danych do tego wyliczenia, a w postępowaniu pierwszoinstancyjnym była możliwość rzeczowej weryfikacji danych. Sąd Apelacyjny nie znalazł powodów do zakwestionowania wyliczeń organu rentowego, w sytuacji, w której sam odwołujący się nie podał konkretnych zastrzeżeń do tych wyliczeń. Nie jest bowiem rolą Sądu drugiej instancji poszukiwanie dowodów, czy też argumentacji dotyczącej faktów przemawiających za twierdzeniami jednej ze stron. W konsekwencji i ten zarzut apelacji nie okazał się uzasadniony.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Tylko powzięcie zasadniczych wątpliwości może uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi na które zależy rozstrzygnięcie sprawy, przy czym chodzi o uzasadnione wątpliwości sądu, a nie strony. Zgodzić się należy z poglądem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrażonym w wyroku z dnia 1 września 2010 r., I OSK 368/10 (LEX nr 745224), że jeśli sąd dochodzi do przekonania, że mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa nie naruszają Konstytucji, to przepisy te stosuje i nie musi w takim

przypadku w uzasadnieniu swego orzeczenia tłumaczyć nawet przyczyn, dla których uznał dany przepis za zgodny z Konstytucją, gdyż badanie zgodności przepisów z ustawą zasadniczą nie należy do sądów i jest dokonywane jedynie na użytek konkretnej sprawy. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji nie miał uzasadnionych wątpliwości co do konstytucyjności zastosowanych w sprawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a co za tym idzie brak było podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego. Zważyć przy tym należy, że wątpliwości konstytucyjnych na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie miał Sąd Najwyższy, który w przywołanej uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, jasno wyłożył, z jakich względów pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy. Natomiast Trybunał Konstytucyjny poczynił wywody, dotyczące art. 8 ust. 2a i art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, w uzasadnieniu postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej z dnia 12 czerwca 2013 r., Ts 338/11 ((...)B 2013/6/556), które mogą być pomocne dla usunięcia wątpliwości konstytucyjnych płatnika składek.

Rację ma Sąd Okręgowy podnosząc, że śmierć ubezpieczonego przed wydaniem spornej decyzji (wdowa pobiera rentę rodzinną od 19 stycznia 2013 r. - k. 32) pozostaje bez wpływu na bieg postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy przywołał stanowisko wyrażone w tym przedmiocie w niepublikowanym postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 sierpnia 2014 r., III AUz 118/14. Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym sprawę niniejszą podziela zaprezentowany tam pogląd o braku podstaw do zawieszenia postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. w sytuacji, gdy śmierć ubezpieczonego nastąpiła przed wydaniem decyzji, a w procesie ustalana jest podstawa wymiaru jego składek wyłącznie z odwołania płatnika składek. W takiej sytuacji, gdy osoba fizyczna nie istnieje od początku procesu nie nabywa statusu strony postępowania z znaczeniu formalnym w rozumieniu art. 477¹¹ § 1 k.p.c., a więc nie są spełnione przesłanki z art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. Odrębną jest kwestia wpływu śmierci ubezpieczonego na byt postępowania administracyjnego prowadzonego przez organ rentowy, jednakże Sąd drugiej instancji nie znajduje podstaw do szerszej na analizy tej kwestii z urzędu. Gdy chodzi o zarzuty procesowe strona apelująca, profesjonalnie zastąpiona, wskazała wyłącznie na naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., tj. normy dotyczące stricte postępowania dowodowego.

Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd Apelacyjny oddalił apelację MPK dotyczącą składek na ubezpieczenia J. C., z mocy art. 385 k.p.c. O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. zasądzając od apelującego na rzecz ZUS koszty zastępstwa radcowskiego za drugą instancję, zgodnie z treścią żądania pełnomocnika oraz brzmieniem § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności prawne radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490).

Przewodnicząca: Sędziowie: